

**Sygn. akt IX Ca 1525/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2020r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie SO	Dorota Ciejek, Agnieszka Żegarska

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2020r. w Olsztynie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Z. K. i J. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 2 sierpnia 2019r., sygn. akt I C 1245/18,

I. oddała apelację,

II. zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 1.800,-zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Dorota Ciejek Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska

**Sygn. akt IX Ca 1525/19**

## UZASADNIENIE

Powodowie domagali się nakazania pozwanej przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zakazania dalszych naruszeń prawa własności gruntu działki (...) położonej w K., gmina Ś., dla której Sąd Rejonowy w Szczytnie prowadzi księgę wieczystą (...) w ten sposób, aby obowiązać pozwaną do usunięcia z tej nieruchomości urządzeń elektroenergetycznych - napowietrznej linii elektroenergetycznej 0,4 kV oraz słupa podtrzymującego linię, które to urządzenia naruszają realizację przysługującego powodom prawa własności – w terminie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Ponadto, domagali się zasądzenia kwoty 4.000,-zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z działki gruntu nr (...) za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2009r.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że od połowy lat 80-tych są właścicielami przedmiotowej nieruchomości. W momencie objęcia jej w posiadanie była ona niezabudowana, nie znajdowały się na niej żadne urządzenia przesyłowe pozwanej. Dopiero po wybudowaniu przez powodów na nieruchomości budynku mieszkalnego, pozwana bez zgody powodów pobudowała - najprawdopodobniej około 1989r. - napowietrzną linię energetyczną biegnącą od transformatora do nieruchomości sąsiedniej w stosunku do nieruchomości powodów. Linia ta w znaczący sposób

utrudnia korzystanie z nieruchomości powodów, gdyż przebiega przez środek działki, co uniemożliwia jakiegokolwiek racjonalne zagospodarowanie znacznej części gruntu. Powodowie pismami z dnia 10 kwietnia 2017r. i 16 października 2017r. wezwali pozwaną do przebudowy urządzeń. Pozwana dopiero pismem z dnia 15 czerwca 2018r. odmówiła uznania roszczenia powodów i wskazała, że jej tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wynika z nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu. W ocenie powodów zarzut ten jest błędny, gdyż nie upłynął okres 30 lat od dnia wybudowania sprornej linii na nieruchomości powodów, a pozwaną uznać należy za posiadacza w złej wierze.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. W odpowiedzi na pozew podniosła zarzut nabycia przez zasiedzenie najpóźniej z dniem 25 czerwca 2018r. służebności przesyłu obciążającą nieruchomość gruntową powodów. Pozwana kwestionowała też wysokość wynagrodzenia, którego zasądzenia domagali się powodowie.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że na nieruchomości powodów znajduje się linia napowietrzna niskiego napięcia nN 0,4 kV, która w obecnym przebiegu została wybudowana w 1988r. przez Zakład (...) – poprzednika prawnego pozwanej. Od tego czasu linia była poddawana remontom, modernizacji i konserwacji. Przebieg linii nie uległ zmianie. Zdaniem pozwanej, uwzględniając datę wybudowania linii doszło do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie, nawet przy przyjęciu 30-letniego okresu posiadania. Pozwana, jak twierdziła, nie wyraziła zgody na usunięcie linii, ponieważ spowodowałoby to odłączenie odbiorców od energii elektrycznej.

Powodowie w piśmie z dnia 14 listopada 2018r., odnosząc się do zarzutu zasiedzenia zgłoszonego w odpowiedzi na pozew przez pozwaną twierdzili, że na dzień wniesienia pozwu nie upłynął termin 30-letni niezbędny do nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu. Powodowie także wskazali, że uwzględnienie zarzutu zasiedzenia w przedmiotowej sprawie byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2019r. Sąd Rejonowy w Szczytnie oddalił powództwo, nie obciążając powodów na rzecz pozwanej kosztami procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że:

- powodowie w dniu 8 marca 1985r. nabyli własność nieruchomości niezabudowanej – działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...) położoną w miejscowości K., gmina Ś.. Dla nieruchomości została założona księga wieczysta (...) (obecnie: (...)),
- na nieruchomości tej powodowie w 1986r. rozpoczęli budowę domu mieszkalnego. W tym czasie na nieruchomości tej nie było żadnych elementów linii elektroenergetycznej,
- w czasie budowy domu mieszkalnego powodowie korzystali z prądu, który doprowadzili ze słupa linii napowietrznej, który znajdował się na sąsiedniej nieruchomości,
- Zakład (...) w 1988r. w ramach elektryfikacji wsi K. realizowanej przez Urząd Wojewódzki w O. dokonał rozbudowy istniejącej linii nN. Od strony wsi K. (południowej) do momentu rozpoczęcia tych prac linia nN kończyła się przed budynkiem znajdującym się na nieruchomości sąsiadującej z nieruchomością powodów,
- na skutek wykonanych prac powstała linia napowietrzna niskiego napięcia nN 0,4 kV zasilona z S- (...) K. z przewodami gołymi w układzie płaskim 4xAl 50 mm<sup>2</sup>, długości 50 m ze słupem pojedynczym przelotowym typ ŻN -10 oraz przyłącze napowietrzne izolowane dł. 20 m typ ASXSn 4x16 mm<sup>2</sup>,
- odbiór techniczny wykonanych prac został przeprowadzony 24 czerwca 1988r. i tego samego dnia urządzenia zostały załączone pod napięcie,
- powodowie w październiku 1988r. wprowadzili się do nowo wybudowanego budynku mieszkalnego położonego we wsi K. na nieruchomości – działce gruntu o numerze ewidencyjnym (...),

- w czasie realizacji wyżej opisanych prac Zakład (...) w O. wchodził w skład przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...) z siedzibą w B.. Zarządzeniem nr 48 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989r. w wyniku podziału wyodrębniono przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w O.. Następnie, zostało ono przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa – Zakład (...) Spółka Akcyjna w O.. Dnia 26 listopada 2004r. dokonano przekształcenia – przejęcia i połączenia spółki Zakład (...) Spółka Akcyjna w O. i innych spółek ze spółką (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G.. Nowopowstała spółka działała pod nazwą (...) Spółka Akcyjna z siedzibą G.. Spółka ta prowadziła działalność poprzez oddziały, w tym Oddział Zakład (...) w O.. Następnie, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą G. zmieniła nazwę na (...) Spółka Akcyjna,

- w 2015r. powodowie przeprowadzili podział działki gruntu (...) na trzy działki gruntu o numerach ewidencyjnych: (...). Budynek mieszkalny powodów i słup linii napowietrznej nN 0,4 kV znajdują się na działce gruntu o numerze ewidencyjnym (...),

- powodowie w dniu 10 kwietnia 2017r. skierowali do pozwanej pismo wzywające do usunięcia z nieruchomości powodów linii energetycznej wraz ze słupem i zaprzestania dalszego naruszania prawa własności, a ponadto, wyznaczyli pozwanej 30-dniowy termin na podjęcie rozmów w zakresie przebudowy lub usunięcia urządzeń posadowionych na gruncie, ewentualnie do wskazania tytułu prawnego, w oparciu o który pozwana korzysta z nieruchomości powodów,

- pozwana nie odpowiedziała na przedmiotowe pismo,

- powódka w dniu 16 października 2017r. wezwała pozwaną do udzielenia odpowiedzi na pismo z dnia 10 kwietnia 2017r. w terminie 14 dni,

- pozwana w piśmie z dnia 15 czerwca 2018r. odnosząc się do żądania powodów odmówiła usunięcia urządzeń linii napowietrznej zlokalizowanych na nieruchomości powodów.

Mając to na uwadze Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ zgłoszony przez pozwaną zarzut zasiedzenia służebności przesyłu, a przed dniem 3 sierpnia 2008r. służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, był zasadny.

Zdaniem Sądu Rejonowego w warunkach niniejszej sprawy poza sporem jest to, że powodowie na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej są współwłaścicielami nieruchomości stanowiącej działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...), na której od 24 czerwca 1988r. posadowiona jest infrastruktura elektroenergetyczna stanowiąca obecnie własność pozwanej.

Sąd I instancji oceniając żądania powodów odniósł się do regulacji zawartej w art. 222 § 2 w zw. z art. 140 kc i art. 224 § 2 w zw. z art. 225 kc.

Według tego Sądu:

- odmowa uwzględnienia roszczenia zgodnego z prawem (art. 222 § 2 kc) może nastąpić w okolicznościach wyjątkowych, w tym w sytuacji, gdy pozwany wykazuje tytuł do korzystania z przedmiotu cudzej własności, podnosząc zarzut zasiedzenia,

- do służebności przesyłu zgodnie z przepisem art. 305<sup>4</sup> kc stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Przesłankami zasiedzenia tego rodzaju służebności zgodnie z art. 292 kc w zw. z art. 172 kc są samoistne nieprzerwane posiadanie w zakresie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia przez wymagany przez ustawę okres czasu – 30 lat przy uzyskaniu posiadania złej wierze lub 20 lat przy uzyskaniu posiadania dobrej wierze.

Pozwana wykazała – jak wskazał dalej Sąd Rejonowy - że korzystała z nieruchomości stanowiącej własność powodów po pierwsze poprzez przeprowadzenie przez nią w 1988r. urządzeń do przesyłu energii elektrycznej w postaci słupa energetycznego oraz linii napowietrznej nN, a w późniejszym okresie przeprowadzając remonty, modernizację i konserwację, tych elementów infrastruktury, czego powodowie nie kwestionowali.

W konsekwencji Sąd I instancji przyjął, że pozwana wykazała, iż korzystała z nieruchomości powodów w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu (art. 352 § 1 kc).

Zdaniem Sądu Rejonowego poprzednik prawny pozwanej dokonując posadowienia urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej na nieruchomości powodów, a następnie dokonując ich eksploatacji i bieżącego utrzymania nie legitymował się uprawnieniami do korzystania z nieruchomości powodów, w postaci czy to decyzji wydanej w trybie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości, czy umowy z powodami na korzystanie z ich nieruchomości w celu posadowienia i eksploatacji urządzeń energetycznych.

W takiej sytuacji Sąd ten uznał, że pozwana, a wcześniej jej poprzednicy korzystali z nieruchomości powodów w złej wierze.

W tej sytuacji, w ocenie Sądu I instancji spełnione, więc zostały wszystkie przesłanki potrzebne do zasiedzenia służebności tj. posiadanie, upływ czasu (30 lat) oraz korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia w postaci słupa, linii energetycznej. A ponadto pozwana wykazała, że służebność przesyłu posiadała, uwzględniając okres posiadania poprzedników od dnia 24 czerwca 1988r., kiedy to nastąpił odbiór techniczny urządzeń linii. Upływ 30-letniego terminu zasiedzenia nastąpił z dniem 24 czerwca 2018r.

Według Sądu Rejonowego od tej daty pozwana stała się właścicielką służebności przesyłu polegającej na prawie korzystania z nieruchomości powodów w ograniczonym zakresie przejawiającym się prawem wejścia na cudzy grunt celem naprawy, konserwacji urządzeń wchodzących w skład przedsiębiorstwa pozwanej.

Dalej Sąd ten podał, że powodowie do dnia wniesienia pozwu w przedmiotowej sprawie, co miało miejsce 18 lipca 2018r. nie podjęli żadnych działań, które przerwałyby bieg zasiedzenia.

W tych warunkach Sąd Rejonowy stwierdził, że powodowie nie mają racji, twierdząc, iż okres 30-letni wymagany do zasiedzenia służebności nie upłynął na moment wniesienia pozwu, a zgodnie z obecnym brzemieniem przepisu art. 118 kc upłynąłby dopiero z dniem 31 grudnia 2018 roku.

Do biegu zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o biegu przedawnienia roszczeń (art. 175 kc), w tym przepis art. 118 kc, który w obecnym brzmieniu stanowi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego chyba, że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Zdanie drugie wyżej wskazanego przepisu zostało dodane na podstawie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1104), która weszła w życie 9 lipca 2018r. Zgodnie z art. 5 ust. 1 tej ustawy do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienionej w art., 1 (tj. ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny) w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu I instancji, w realiach niniejszej sprawy nie ma zastosowania przepis art. 118 kc w brzmieniu obecnie obowiązującym, ponieważ na moment wejścia w życie ustawy zmieniającej okres zasiedzenia upłynął.

Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że zarzut zasiedzenia nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

W tym Zakresie Sąd ten wskazał, że stosowanie art. 5 kc nie może, bowiem prowadzić do uchylenia bądź zmiany obowiązujących przepisów, a nadużycie prawa podmiotowego może mieć miejsce tylko wtedy, gdy jego podmiot czyni niegodziwym użytek ze swego prawa. Tymczasem zasiedzenie następuje nie w wyniku sądowej realizacji prawa, lecz ex lege z chwilą upływu określonego przez ustawodawcę terminu zasiedzenia. Skoro, zatem nabycie własności nieruchomości (odpowiednio: służebności przesyłu) w wyniku zasiedzenia następuje z mocy prawa to oddziaływanie art. 5 kc nie sięga tego zdarzenia prawnego, bo nie może zmieniać obowiązującego prawa.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem wszelkich innych roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, w tym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy również za okres poprzedzający datę zasiedzenia.

W tym zakresie Sąd ten podał, że podstawę prawną orzeczenia stwierdzającego zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu stanowi art. 172 kc stosowany odpowiednio poprzez odesłanie zawarte w art. 292 zd. 2 kc. Odpowiednie stosowanie oznacza konieczność spełnienia przez posiadacza służebności przesłanek określonych w art. 172 kc, ale z odpowiednią modyfikacją uwzględniającą specyfikę posiadania służebności i przesłanki nabycia służebności gruntowej określone w art. 292 zd. 1 kc. Nie podlega natomiast modyfikacji cel, charakter i skutki prawne zasiedzenia. Nabycie prawa własności przez zasiedzenie następuje ex lege i jego skutkiem jest wygaśnięcie prawa dotychczasowego właściciela, a w wypadku zasiedzenia służebności przesyłu, służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu ograniczenie prawa własności właściciela w granicach objętych służebnością. Cel i funkcja zasiedzenia polega na uporządkowaniu sytuacji prawnej przez usunięcie długotrwałej niezgodności pomiędzy stanem posiadania a stanem prawnym. Instytucja ta służy zarówno ochronie praw osób innych, niż właściciel nieruchomości jak i zapewnieniu porządku publicznego i jego bezpieczeństwu. W konsekwencji nie przysługują także właścicielowi wobec posiadacza, który nabył własność nieruchomości przez zasiedzenie, roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego, w okresie poprzedzającym dzień zasiedzenia. Choć posiadanie prowadzące do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie jest tożsame z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własność nieruchomości, to przedmiotem zasiedzenia jest prawo na cudzej rzeczy, skutek zasiedzenia w postaci nabycia służebności gruntowej wynika z mocy samego prawa, ma charakter pierwotny i nieodpłatny. Tak, więc jeżeli doszło również do zasiedzenia służebności przesyłu - tak jak w rozpoznawanej sprawie - roszczenie uzupełniające wygasa i nie może być skutecznie dochodzone także za okres sprzed zasiedzenia.

Na koniec Sąd Rejonowy podał, że z uwagi na uwzględnienie zarzutu zasiedzenia oddalone zostały wnioski stron o dopuszczenie dowodów z opinii biegłych, ponieważ przeprowadzenie tych dowodów byłoby zbędne i zmierzało jedynie do niepotrzebnego mnożenia kosztów i przedłużenia postępowania.

W tych warunkach Sąd I instancji na podstawie art. 222 § 2, art. 224 § 2 i art. 225 kc oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy wskazał także, że na podstawie art. 102 kpc nie obciążył powodów kosztami procesu, gdyż byłoby to sprzeczne z zasadą słuszności.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając je w punkcie I, oddalającym powództwo w całości i w punkcie II, w zakresie, w jakim nie zasądzono od pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu.

Powodowie zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, mającego wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na dokonaniu ich oceny w sposób niewszzechstronny i przyjęcie daty rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia przez poprzednika prawnego pozwanej na dzień 24 czerwca 1988r. – datę wynikającą z dokumentów protokołów odbioru urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na nieruchomości powodów, z pominięciem okoliczności, że były to protokoły warunkowe, uzależniające finalny odbiór urządzeń i załączenie tych urządzeń pod napięcie od usunięcia wskazanych usterek, a

także od przekazania środków trwałych do majątku Zakładu (...), co z kolei nastąpiło dopiero w dniu 16 (lub 26) sierpnia 1988r., co wynika z protokołów zdawczo-odbiorczych środków trwałych (karty 53-55 akt sprawy), a także z harmonogramu wyłączeń/przełączeń, który uzgodniony został w dniu 15 sierpnia 1988 r. (karta 49 akt sprawy), a także przyjęcie za prawdziwe twierdzeń pozwanej o tym, że budowy urządzeń przesyłowych na nieruchomości powodów dokonał Zakład (...), podczas gdy ze wskazanych wyżej dokumentów wynika, iż wykonawcą było Przedsiębiorstwo (...), które nie korzystało z nieruchomości powodów w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu;

## II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 172 § 1 w zw. z art. 292 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia pozwanej, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przemawia za tym, że pozwana korzystała z gruntu powodów w złej wierze przez okres krótszy niż 30 lat, wobec czego zarzut ten winien zostać uznany za bezzasadny;

a) art. 292 w zw. z art. 305<sup>4</sup> oraz z art. 305<sup>1</sup> kc poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że rozpoczęcie biegu terminu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez poprzednika prawnego pozwanej nastąpiło w dniu 24 czerwca 1988r., podczas gdy w czasie tym poprzednik prawny pozwanej nie korzystał z nieruchomości powodów w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, albowiem budowa urządzeń przesyłowych nie została jeszcze ukończona i nie zostały one przyłączone do sieci energetycznej;

b) art. 224 § 2 i art. 225 w zw. z art. 230 oraz art. 352 § 2 kc poprzez ich niezastosowanie, wynikające z uznania, że zasiedzenie służebności przesyłu niweczy roszczenie właściciela o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, podczas gdy nie zachodzą podstawy do uznania, że roszczenie właścicieli wygasło.

W rezultacie skarżący wnieśli o zmianę wskazanego wyżej wyroku poprzez nakazanie pozwanej przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zakazanie dalszych naruszeń prawa własności gruntu działki (...) położonej w K., gm. Ś., dla której Sąd Rejonowy w Szczytnie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) w ten sposób, aby obowiązać pozwaną do usunięcia z tej nieruchomości urządzeń elektroenergetycznych - napowietrznej linii elektroenergetycznej 0,4 kV oraz słupa podtrzymującego linię, w terminie 1 roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia oraz zasądzenia kwoty 4.000,-zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z działki gruntu nr (...) za okres od pierwszego stycznia 2009r. do dnia 31 grudnia 2009r.

Ponadto skarżący wnieśli o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, który to dowód został pominięty przez Sąd I instancji.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powodów solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Jeszcze przed przystąpieniem do jej merytorycznego rozpoznania należy wskazać, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07, Legalis nr 92438).

Analiza akt sprawy nakazuje stwierdzić, że nie zaszły w toku procedowania Sądu I instancji jakiegokolwiek okoliczności, skutkujące nieważnością postępowania według przesłanek tej nieważności, wskazanych w treści przepisu art. 379 kpc.

Jeśli chodzi już o treść zaskarżonego wyroku, jak i treść uzasadnienia, to tu wskazać należy, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe zarówno, co ustaleń faktycznych, jak i co do przyjętej podstawy prawnej.

Na wstępie w ramach kontroli instancyjnej trzeba ocenić zarzut apelacji dotyczący naruszenia przepisów postępowania, gdyż determinuje to dalsze rozważania w zakresie naruszenia prawa materialnego. Jedyne nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Od razu podkreślić należy, że Sąd odwoławczy w całej rozciągłości aprobuje i przyjmuje za własne prawidłowe i precyzyjne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji.

Zarzut podniesiony w ramach zarzutów procesowych przez powodów, dotyczy naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 kpc, zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji jest, zatem oceną swobodną i podlega ochronie prawnej. Należy podkreślić, że tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo - wbrew zasadom doświadczenia życiowego czy innych źródeł wiedzy - nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Należy brać pod uwagę także prawdopodobieństwo wersji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena musi być uznana za prawidłową, chociażby w równym stopniu z tego samego materiału dowodowego można wysnuć zgoła odmienne wnioski.

W tej sytuacji Sąd odwoławczy uznaje, że zarzut apelacji oparty na art. 233 § 1 kpc opisany w apelacji dla swej skuteczności nie może stanowić przedstawienia przez skarżącego własnej wersji wydarzeń, odmiennej od przyjętej przez sąd. Nie wystarczą stwierdzenia, że ustalenia faktyczne są wadliwe, ani wskazanie stanu faktycznego, który w ocenie skarżącego odpowiada rzeczywistości.

Zgodnie z art. 328 § 2 kpc uzasadnienie wyroku w zakresie oceny dowodów powinno m.in. wskazywać dowody, na których Sąd się oparł, a także przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Oznacza to, że Sąd I instancji nie ma obowiązku przedstawiać w pisemnych motywach orzeczenia rozważań w zakresie dowodów, którym dał wiarę, jedynie zamieścić w nim uwagi, co do dowodów, które uznał za niewiarygodne.

Wbrew zarzutom apelującego Sąd Rejonowy dokonał rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy, prawidłowo ocenił zebrane dowody, a rozstrzygnięcie swoje wyczerpująco uzasadnił. Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne, zgodne z doświadczeniem życiowym, tyle, że rodzące dla powodów niekorzystne skutki przy ustaleniu i ocenie czasu pobudowania spornych w niniejszej sprawie urządzeń elektroenergetycznych. Dowody w tym zakresie są jednoznaczne, wbrew sugestią powodów.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy przyjmuje, że Sąd I Instancji nie dopuścił się, zatem naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc.

W ocenie Sądu II instancji nie sposób zgodzić się ze skarżącymi, aby początkiem biegu terminu zasiedzenia była data inna niż 24 czerwca 1988r.

Przede wszystkim należy zauważyć, że to dokładnie w tym dniu przeprowadzono odbiór techniczny urządzeń linii, co wynika z protokołu nr (...) odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych i po kapitalnym remoncie (k. 35).

Powodowie dokonali jednak wybiórczej oceny tego protokołu, wskazując, że uzależniono finalny odbiór urządzeń i załączenie tych urządzeń pod napięcie od usunięcia usterek, a także od przekazania środków trwałych do majątku Zakładu (...). Rzecz jednak w tym, że z treści tego protokołu po pierwsze nie wynika, aby stwierdzono jakiegokolwiek usterki w linii, a po drugie – i co najważniejsze – że urządzenia zostały załączone do eksploatacji bezpośrednio po odbiorze dnia 24 czerwca 1988r., co wynika z punktu VI.10 protokołu (k. 36). Na fakt ten wskazuje także protokół w sprawie odbioru końcowego i przekazania do użytku (eksploatacji), który również został sporządzony w dniu 24 czerwca 1988r. i z którego wynika jednoznacznie, że urządzenia mogą być załączone pod napięcie od dnia odbioru – pkt 4.2 (k. 38).

Tymczasem zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą przy ustalaniu daty rozpoczęcia zasiedzenia służebności trafne jest powiązanie takiego rozpoczęcia z datą samego podłączenia linii pod napięcie. Nastąpiło wówczas już korzystanie z nieruchomości w granicach treści służebności (art. 352 § 1 kc), wyznaczonego przynajmniej treścią decyzji administracyjnej i nie ma znaczenia, czy takie korzystanie powiązane było ze wstępną lub pełną eksploatacją urządzeń energetycznych. Istotne jest to, że takie urządzenia były odpowiednio utrzymywane przez poprzedników prawnych pozwanej do czasu ich pełnej eksploatacji technicznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 02 marca 2017 r., V CSK 342/16, Legalis numer 1650959).

W konsekwencji nie ulega zatem wątpliwości, że to właśnie w dniu 24 czerwca 1988r. urządzenia energetyczne zostały załączone do sieci i od tej daty należało liczyć bieg terminu zasiedzenia, który przy przyjęciu 30-letniego terminu, upłynął w dniu 24 czerwca 2018r.

Faktycznie w aktach sprawy znajdują się protokoły odbioru i faktury końcowej datowane na 27 lipca 1988r., na które powołuje się skarżący (k. 53-55), nie mniej okoliczność ta nie ma zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ – jak wskazano powyżej – urządzenia energetyczne zostały załączone do sieci już w dniu 24 czerwca 1988r.

W tych warunkach należy uznać, że niezasadne okazały się podniesione przez skarżących zarzuty naruszenia art. 233 § 1 kpc, art. 172 § 1 kc w zw. z art. 292 kc oraz art. 292 kc w zw. z art. 305<sup>4</sup> kc oraz z art. 305<sup>1</sup> kc.

Jeśli chodzi o kwestię wynagrodzenia za bezumowne korzystanie i podniesiony w tym zakresie zarzut naruszenia art. 224 § 2 i art. 225 w zw. z art. 230 oraz art. 352 § 2 kc, to i ten zarzut nie był, zdaniem Sądu odwoławczego, zasadny.

Wskutek stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie przez pozwaną służebności przesyłu powodom nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości w okresie poprzedzającym dzień zasiedzenia.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, akceptowane przez większość doktryny, że osobie, która utraciła własność rzeczy wskutek jej zasiedzenia przez posiadacza, nie przysługuje wobec posiadacza roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego w okresie poprzedzającym dzień zasiedzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 1968r., III CRN 257/68, Legalis nr 13729 i z dnia 15 kwietnia 2011r., III CZP 7/11, OSP 2012, Nr 10, poz. 93 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012r., II CSK 258/11, Legalis nr 453310 i z dnia 15 czerwca 2016r., II CSK 639/15, Legalis nr 1482664).

Powyższe odnosi się także do nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu, które ingeruje w prawo własności, ale nie pozbawia właściciela nieruchomości obciążonej wszystkich uprawnień wskazanych w art. 140 kc, a także rozporządzania nią, nie narusza, zatem istoty prawa własności.

W konsekwencji Sąd Okręgowy podziela przy tym stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 30 listopada 2016r. (III CZP 77/16, OSNC 2017 nr 9, poz. 94), że właścicielowi nieruchomości obciążonej wskutek zasiedzenia służebnością przesyłu nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości za okres poprzedzający zasiedzenie.



W uzasadnieniu przywołanej uchwały wyjaśniono, że funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem (uprawnionym z innego prawa rzeczowego) roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, do takich zaś należą roszczenia uzupełniające za okres poprzedzający datę zasiedzenia, w tym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Ład, porządek prawny, stabilizacja stosunków w zakresie odnoszącym się do własności rzeczy, czyli wszystko to, do czego zapewnienia zmierza zasiedzenie, ulegałyby ponownie zakłóceniu. Byłoby, więc to nie do pogodzenia z celem zasiedzenia.

W okolicznościach niniejszej sprawy przytoczona argumentacja zasługuje na aprobatę Sądu II instancji.

W konsekwencji Sąd odwoławczy przyjmuje, że Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż powodowi nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości przez pozwaną w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, którego podstawę prawną stanowi art. 224 § 2 kc w zw. z art. 230 kc.

Jeśli natomiast chodzi o zgłoszony w apelacji wniosek dowodowy, to wskazać należy, że zawodowy pełnomocnik złożył do protokołu rozprawy jedynie zastrzeżenie w trybie art. 162 kpc nie wskazując jednocześnie tych przepisów postępowania cywilnego, których naruszenia - w jego ocenie dopuścił się Sąd Rejonowy.

Za ugruntowany w orzecznictwie uznać należy pogląd, że strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosowanie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, a w razie nieobecności - na najbliższym posiedzeniu chyba, że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r. III CZP 55/05, Legalis numer 70737).

Nie tylko z tezy przytoczonej uchwały, ale wprost z treści art. 162 kpc wynika, że strona ma zwrócić uwagę sądowi na uchybienie przepisom postępowania. Oznacza to, że nie jest wystarczające zwrócenie się do sądu o zaprotokołowanie, że strona zgłasza i wnosi o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Zastrzeżenie będzie skuteczne, jeżeli strona wskaże przepisy, które sąd, jej zdaniem, naruszył.

Rzecz jasna może powstać wątpliwość, czy strona działającą w procesie osobiście będzie w stanie wskazać naruszone przepisy, wydaje się jednak, że w razie uzasadnionej potrzeby sąd, który ma obowiązek pouczyć stronę o treści art. 162 kpc (art. 210 § 2<sup>1</sup> kpc), może stronie udzielić w tym zakresie niezbędnych pouczeń (art. 212 § 2 kpc).

Nie budzi jednak wątpliwości, że jeżeli strona jest w procesie reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zastrzeżenie złożone przez niego do protokołu w trybie art. 162 kpc jest skuteczne jedynie wówczas, gdy wskazuje, jakie przepisy postępowania zostały naruszone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2013r., V CSK 544/12, Legalis numer 830542).

W tych okolicznościach, wobec nieprawidłowego zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc, strona powodowa utraciła możliwość, powoływania się na wskazane uchybienia przed Sądem drugiej instancji.

Na marginesie wskazać należy, że warunkiem zaskarżalności niezaskarżalnych postanowień, które miały wpływ na wynik sprawy (np. oddalających wniosków dowodowy) jest zamieszczenie w środku zaskarżenia stosownego, wyraźnego wniosku w tym zakresie (art. 380 kpc).

W odniesieniu do środków zaskarżenia wnoszonych przez zawodowych pełnomocników wniosek taki powinien być w nich wyraźnie i jednoznacznie sformułowany (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2016r., II CZ 125/16, Legalis numer 1546834).

Tymczasem w apelacji strony powodowej (sporządzonej przez zawodowego pełnomocnika), nie zamieszczono żadnego wniosku procesowego w trybie art. 380 kpc w tym zakresie.

W tym miejscu należy podkreślić, że w odniesieniu do środków zaskarżenia wnoszonych przez kwalifikowanych pełnomocników ich treść powinna być jednoznacznie sformułowana, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takich pełnomocników treści wprost w nich niewyrażonych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2015r., IV CZ 84/14, Legalis nr 118060 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 września 2016r., VI ACa 1037/15, LEX nr 2149592).

Zatem i z tego względu zgłoszone przez powodów w apelacji wnioski dowodowe nie mogły zostać uwzględnione przez Sąd Okręgowy w toku postępowania apelacyjnego.

Okoliczność ta nie zmienia jednak faktu, że wobec aprobaty wyrażonej dla orzeczenia Sądu I instancji, zgłoszony w apelacji wniosek dowodowy był bezprzedmiotowy.

Reasumując, kontrola instancyjna doprowadziła Sąd II instancji do przekonania, że ustalenia faktyczne i przyjęte rozstrzygnięcie prawne dokonane przez Sąd Rejonowy jest prawidłowe i odpowiada prawu. Wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenia i wywody zostały przeprowadzone na podstawie poprawnej analizy dowodów oraz podanej tam podstawy prawnej, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej, czy logicznej, jak również jurydycznej.

Sąd I instancji wskazał, jakie fakty uznał za potrzebne do ukierunkowanego we wniosku i żadanego rozstrzygnięcia oraz na jakich przesłankach oparł swoją decyzję.

W konsekwencji ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, w pełni dzieląc argumentację Sądu Rejonowego i uznając zarzuty apelacyjne za niezasadne, co skutkowało oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 99 kpc w zw. z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zmianami).

Dorota Ciejek Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska